Pożyczony – Sylwia Grzeszczak

To znowu ty,
rzuciłam spojrzenia dwa
Spieszysz się gdzieś,
na pewno już kogoś masz
Umówiłeś się z nią,
na komedię w jednym z kin
Nie obchodzi mnie to,
bilet mam już obok kupiony
Na choćby jeden krótki dzień i noc
Na parę chwil pożyczę cię na rok
I obiecuję, że w idealnym stanie
oddam cię, oo!
Lecz ona dobrze wie,
że to zły zwyczaj - pożyczać!
To przecież nic takiego, zabiorę cię
W daleki lot skoczymy
na chwilę gdzieś
Chcę się przejrzeć choć raz
tak cudownie w oczach twych
Wtedy zacznę się bać,
że cię lepiej poznam, nie oddam!
Na choćby jeden krótki dzień i noc
Na parę chwil pożyczę cię na rok
I obiecuję, że w idealnym stanie
oddam cię, oo!
Lecz ona dobrze wie,
że to zły zwyczaj - pożyczać!
(Nie pożyczaj go)
(Nie pożyczaj)
(Nie pożyczaj)
(Nie pożyczaj go)
(Nie pożyczaj go)
(Nie pożyczaj)
(Nie pożyczaj)
Nie pożyczaj go!
To się staje niebezpieczne

z każdą chwilą coraz bardziej chcę
go zatrzymać w moim sercu,
a to wszystko skończyć się może źle!
Na choćby jeden krótki dzień i noc
Na parę chwil pożyczę cię na rok
I obiecuję, że w idealnym stanie
oddam cię, oo!
Lecz ona dobrze wie,
że to zły zwyczaj - pożyczać!
Na choćby jeden krótki dzień i noc
Na parę chwil pożyczę cię na rok
I obiecuję, że w idealnym stanie
oddam cię, oo!
Lecz ona dobrze wie,
że to zły zwyczaj - pożyczać!
Na choćby jeden krótki dzień i noc

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych